Misje parafialne… Już za dwa tygodnie



Już od dłuższego czasu modlimy się w intencji misji parafialnych, które mają się odbyć w naszej wspólnocie w dniach od 13 do 20 września. Misje to szczególny rodzaj rekolekcji, które odbywają się raz na dziesięć lat. Jest to czas otwierania serca na działanie Ducha Świętego, przez słuchanie słowa Bożego i uczestnictwo w sakramentach świętych, zwłaszcza Eucharystii i sakramencie pojednania z Bogiem przez dobrą spowiedź świętą. Misje parafialne mają długą tradycję w Kościele katolickim, ale ich cel zawsze pozostawał taki sam – rozbudzić w sobie na nowo wiarę i umocnić osobistą relację z Bogiem. Misje to wyjątkowy czas szukania i odkrywania Jego miłości, otwierania przed Nim swego serca i rozpoznawania Jego woli w naszym życiu. To czas myślenia i refleksji, a niejednokrotnie rozrachunku własnym sumieniem w obliczu prawdy o miłosierdziu Boga względem człowieka, względem siebie

samego. To wreszcie czas naprawiania relacji z ludźmi, z którymi żyjemy, pracujemy, których kochamy i których nie akceptujemy. To jest czas myślenia razem z Panem Bogiem. On chce myśleć z nami i chce, żebyśmy myśleli z Nim. Misje parafialne to jest właśnie taki czas otwarcia serca przed Bogiem i uświadomienia sobie, że nasze życie jest zawsze w troskliwych rękach Pana Boga.

Zdajemy sobie sprawę, że również misje parafialne będziemy przeżywać w czasie szczególnym. W niektórych parafiach również misje zostały odłożone na czas nieokreślony, tak jak wiele innych religijnych wydarzeń. Ale myślę, że Pana Boga nie można odkładać, a trudny czas, który właśnie przeżywamy każe nam wręcz przyzywać Jego wszechmocy i miłosierdzia, jeszcze usilniej. Dlatego mam nadzieję, że tegoroczne misje będą miały charakter przede wszystkim modlitewny, czy to podczas wspólnych spotkań w kościele parafialnym, czy też w naszych domach. Okres wielkanocny, który był czasem wielkich obostrzeń związanych z pandemią, rozbudził w wielu rodzinach ducha wspólnej modlitwy, w niedziele i w dni powszednie. Ufam, że uda nam się wskrzesić tego dobrego ducha również w czasie naszych misji parafialnych. I jeśli z powodu trwających ograniczeń, choćby w naszych szkołach albo w całym systemie świadczenia pracy, nasze uczestnictwo w misjach będzie utrudnione, to postaramy się te braki dopełnić w naszych domach, z korzyścią dla naszych rodzin i samych siebie. Modlitwa wspólna i osobista jest samym sercem misji, w której łaska Boża przychodzi do nas, a my zbliżamy się do Pana Boga i bliźnich. Jestem przekonany, że każdemu z nas uda się znaleźć czas dla siebie i dla Pana Jezusa w czasie tych misji parafialnych. Bądźmy też misjonarzami wobec naszych sąsiadów, których znamy. Skierujmy do nich serdeczne zaproszenie. Ja też, ze swojej strony wszystkich Parafian serdecznie zapraszam. **Ks. Proboszcz.**